

UZASADNIENIE

Po rozpoznaniu sprawy A. W. Sąd ustalił, iż w dniu 3 września 2017 r. A. W. kierując samochodem V. (...) poruszała się drogą krajową nr (...) z W. w kierunku S.. Kiedy była w okolicach miejscowości O., na odcinku na którym obowiązuje, ustanowione znakiem B-33, ograniczenie prędkości do 70 km/h, poruszała się z prędkością 94 km/h. Żaden inny pojazd nie jechał wówczas bezpośrednio przed jej samochodem. Po przejechaniu ok.300 m została w związku z przekroczeniem prędkości administracyjnie dozwolonej zatrzymana przez funkcjonariuszkę policji E. N. (1), która okazała jej wynik pomiaru dokonanego, posiadającym aktualne świadectwo legalizacji ponownej, urządzeniem (...) 20-20 100LR. A. W. odmówiła przyjęcia mandatu karnego.

Dowód :

- zeznania świadka E. N. (1) – k. 79-82, (6-7);
- zeznania świadka D. Z. – k. 82-83, (4-5);
- świadectwo legalizacji ponownej – k.88;
- odpis świadectwa ukończenia kursu specjalistycznego w zakresie ruchu drogowego przez E. N. (2) – k.90;
- instrukcja obsługi miernika (...) 20-20 100 LR – k.91-101;
- wypis książki pracy urzędnika – k. 103-104;
- notatka urzędowa – k.1.

A. W. ma 26 lat, jest panną nie ma dzieci. Pracuje aktualnie jako ratownik wodny, z wynagrodzeniem za październik 2017 r. -1144 zł netto.

Dowód:

- wyjaśnienia obwinionej – k. 9-10,78.

A. W. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej wykroczenia. Wyjaśniła, iż na wskazanym odcinku drogi poruszała się w kolumnie pojazdów z dopuszczalną prędkością. Zakwestionowała uprawnienia policjantki E. N. (1) do obsługi urządzenia pomiarowego (...) 20-20 100LR. Wskazała, iż pomiar był wykonany z odległości większej, niż maksymalna odległość pomiaru określona w instrukcji obsługi tego urządzenia. Nadto użyto do jego wykonania urządzenia, którego budowa uniemożliwia identyfikację pojazdu, którego prędkość została zmierzona, wbrew obowiązującym przepisom. Nie posiada ono także aktualnego świadectwa kalibracji. Przed użyciem tego urządzenia wykonano jedynie test punktu stałego i to nieprawidłowo, bo z większej niż dopuszczalna odległości, nie przeprowadzono natomiast testu zbieżności punktu z wiązką lasera. Nie użyto statywu, który jest konieczny przy pomiarach na odległość ponad 70 m. Nadto w chwili okazania jej wyniku pomiaru urządzenie wskazywało, iż pomiar ten został dokonany przed 37 sekundami. Poruszając się z prędkością 94 km/h obwiniona przejechała by w tym czasie odległość 1 km, a nie 300 m jakie dzieliły ją od punktu kontroli. Wskazała także, iż poruszała się po łuku drogi, pomiar nie był więc prawidłowy gdyż jej pojazd nie był na wprost przyrządu pomiarowego (**wyjaśnienia obwinionej k. 79, 145-146, 9-10**).

Sąd nie uznał za wiarygodne wyjaśnień obwinionej w zakresie w jakim podała, iż jechała bezpośrednio za innym pojazdem z dopuszczalną na tym odcinku prędkością albowiem świadek E. N. (1) zeznała, że na drodze w chwili pomiaru przed samochodem obwinionej nie było innych pojazdów (k.80). E. N. (1) jest osobą dla obwinionej obcą, nie ma ona więc interesu w tym aby

ją bezpodstawnie obciążać. Nadto gdyby zmierzyła ona wówczas prędkość innego pojazdu, to ów inny pojazd, zostałby do kontroli zatrzymany. E. N. (1) przedmiotowego pomiaru dokonała urządzeniem U., (...) 20-20 100LR posiadającym aktualne świadectwo legalizacji ponownej (k.88), które jest jedynym wymaganym prawem metrologicznym dokumentem, którym musi się legitymować przyrząd do pomiaru prędkości, aby można go było użyć. W ocenie Sądu świadectwo, które znajduje się na k. 88 akt, a dotyczy przedmiotowego urządzenia, wbrew twierdzeniom obwinionej, odpowiada wzorowi świadectwa legalizacji ponownej określonego są w załączniku nr 7 do rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 7 stycznia 2008 r. w sprawie prawnej kontroli przyrządów pomiarowych (Dz. U. Nr 5, poz. 29, z późn. zm.), jak wynika z tego aktu prawnego pewne elementy tego świadectwa pozostają bowiem zmienne. Zostało ono wystawione przez organ do tego upoważniony, w zakresie jego kompetencji. Jest opieczętowane i podpisane. Sąd przyjął, iż dokument ten to w pełni wiarygodny materiał dowodowy, podobnie jak pozostałe dowody z dokumentów powołane pod ustaleniami faktycznymi.

Przepisy prawa nie wymagają aby użytkownik urządzenia U. legitymował się certyfikatem jego kalibracji. Urządzenie U. przy jego uruchomieniu wykonuje serię testów diagnostycznych. W przypadku zakończenia ich niepowodzeniem przyrząd uniemożliwia dokonywanie pomiarów.

Zgodnie § 5 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz.U. 2014 poz.281) konstrukcja i wykonanie przyrządu powinny zapewniać wskazanie pojazdu, którego prędkość została zmierzona. Przyrządy U. uzyskały decyzję zatwierdzenia typu w 2007 r., kiedy wspomniany akt prawny jeszcze nie obowiązywał, a obowiązujące wówczas Rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wymagań metrologicznych, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym z dnia 20 stycznia 2004 r. (Dz.U. Nr 15, poz. 129) nie zawierało, w odniesieniu do przyrządów laserowych, żadnych wymogów dot. zagadnienia „identyfikacji”. Niezależnie od tego stwierdzić także należy, iż nawet przyrządy wyposażone w rejestrację obrazu (np. fotoradary) wykonują jedynie zdjęcie, które przedstawia sytuację na drodze w czasie pomiaru. Na takim zdjęciu może być więcej pojazdów niż jeden. Nawet jeśli jest na nim jeden pojazd, to może on być wyposażony np. w skradzione tablice rejestracyjne - zawsze identyfikacji tego pojazdu dokonuje więc człowiek, tj. osoba która kwalifikuje zdjęcie jako dowód prawidłowego pomiaru i tego czynnika nie sposób wyeliminować.

Przyrząd U. posiada urządzenie celownicze, które pozwala (z zastrzeżeniem tego, że musi być prawidłowo ustawione) uzyskanie pewności, którego pojazdu pomiar dotyczy. Sprawdzeń w tym zakresie dokonuje się w procedurze zatwierdzenia typu oraz podczas legalizacji pierwotnej urządzenia. Przed rozpoczęciem użytkowania tego miernika w dniu zdarzenia wykonano także tzw. test punktu stałego, za który obrano znak drogowy – odwołanie ograniczenia prędkości do 70 km/h, oddalony o ok. 200 m od punktu kontroli, test ten pośrednio wskazywał więc także prawidłowe ustawienie celownika. E. N. (1) obsługująca ten miernik, zeznała, iż w chwili wykonywania przedmiotowego pomiaru celowała w obszar tablicy rejestracyjnej pojazdu obwinionej, w tym czasie przed samochodem obwinionej nie poruszały się inne pojazdy. Przerwanie wiązki lasera przez przeszkodę skutkuje, jak każdy błąd, brakiem wyniku pomiaru. Natomiast gdyby dokonano pomiaru prędkości pojazdu oddalającego się – przed wskazaniem prędkości znajdował by się na wyświetlaczu znak minus. Obwiniona nie podnosiła takiej okoliczności.

Prawo nie nakłada obowiązku posiadania przez funkcjonariusza Policji jakiegokolwiek formalnego przeszkolenia do dokonywania pomiarów prędkości przyrządem U., a funkcjonariuszka N. zakończyła kurs specjalistyczny w zakresie ruchu drogowego z oceną wyróżniającą (k. 90). Prawidłowe użytkowanie tego urządzenia nie wymaga również użycia dodatkowych urządzeń optycznych czy statywu. Posiada jedynie podpórkę na ramię, która zapewnia według producenta dostatecznie jego prawidłowe użytkowanie.

Celownik, w który wyposażony jest przyrząd U. umożliwia dokonywanie prawidłowych pomiarów na odległość taką jak w okolicznościach sprawy, tj. 300 m (jego zasięg pomiaru zgodnie z instrukcją to 1000 m – k.93). Maksymalny

kąt pomiaru to 5,74 stopni (k.93 v.) Instrukcja wskazuje jednak na tzw. efekt kosinusowy – im większy kąt pomiaru tym prędkość zmierzona jest niższa niż rzeczywista (k.97).

Nie jest także trafna argumentacja obwinionej w zakresie w jakim podała, iż pomiar okazany jej w trakcie kontroli nie mógł dotyczyć prowadzonego przez nią pojazdu albowiem został dokonany 37 sekund przed jego okazaniem obwinionej, a z prędkością 94 km/h w tym czasie przejechała by ona odległość 1 km a nie 300 m. Argumentacja ta zakłada bowiem błędnie, iż obwiniona na wskazanym odcinku poruszała się z prędkością stałą, tymczasem aby zjechać na pobocze musiała zmniejszyć prędkość, następnie zaparkować. Przed okazaniem pomiaru funkcjonariuszka N. musiał także przedstawić się i podać cel kontroli. Nic nie sprzeciwia się zatem przyjęciu, iż czynności te trwały owe 37 sekund.

Tak argumentując, opierając się na wskazanym, ocenionym jako wiarygodny, materiale dowodowym Sąd uznał A. W. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu. Dozwolona administracyjnie prędkość na tym odcinku drogi, którym w chwili czynu poruszała się obwiniona wynosiła 70 km/h. Była ona ustanowiona znakiem. Obwiniona przekroczyła tę prędkość o 24 km/h, wypełniła zatem znamiona zarzucanego jej wykroczenia z art. 92 a kw.

W ocenie Sądu obwiniona działała umyślnie, widziała znak ograniczenia prędkości, zwiększenie prędkości ponad dopuszczalną nie mogło mieć miejsca bez jej wiedzy i woli.

Zarzucane obwinionej wykroczenie zagrożone jest karą grzywny od 20 do 5000 zł. Sąd wymierzył grzywnę w dolnych granicach zagrożenia ustawowego albowiem przekroczenie dopuszczalnej prędkości nie było znaczne. Sąd uwzględnił także przy wymiarze grzywny trudną sytuację finansową obwinionej, która ma niskie zarobki. Jednocześnie grzywna ta nie powinna być w ocenie Sądu niższa, biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionej.

Obwiniona swoim postępowaniem wygenerowała koszty postępowania, które winna w związku z tym, ponieść w całości. Rozstrzygnięcie w przedmiocie tych kosztów znajduje uzasadnienie w treści przepisów powołanych w pkt II wyroku.